Jan Kochanowski

Fraszki, Księgi III

**Na zdrowie**

Ślachetne zdrowie,

Nikt się nie dowie,

Jako smakujesz,

Aż się zepsujesz.

Tam człowiek prawie

Widzi na jawie

I sam to powie,

Że nic nad zdrowie

Ani lepszego,

Ani droższego;

Bo dobre mienie,

Perły, kamienie,

Także wiek młody

I dar urody,

Mieśca wysokie,

Władze szerokie Dobre są, ale —

Gdy zdrowie w cale

.

Gdzie nie masz siły,

I świat niemiły.

Klinocie drogi,

Mój dom ubogi

Oddany tobie

Ulubuj sobie!